

Sygn. akt III Pa 34/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym :

Przewodniczący – Sędzia SO Lucyna Oleszek (spr.)

Sędziowie SO Anna Kicman

SO Zofia Jakubów

Protokolant st. sekr. sądowy Elżbieta Onufryk

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 r. w Przemyślu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w G.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jarosławiu IV Wydziału Pracy

z dnia 19 marca 2015 r. sygn. akt IV P 204/12

u c h y l a zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Jarosławiu IV Wydziału Pracy

z dnia 19 marca 2015 r., znosi postępowanie przed tym Sądem w części dotyczącej rozprawy z dnia 5 marca 2015 r. i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt III Pa 34/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy - IV Wydział Pracy w J. rozpoznając sprawę

z powództwa H. K. przeciwko (...) sp. z o.o. w G. o odszkodowanie, wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r. sygn. akt IV P 204/12 – zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.500,-zł (cztery tysiące pięćset złotych) wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2012 r. Ponadto zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nakazał też ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jarosławiu kwotę 225,- zł tytułem nieuiszczonej opłaty stosunkowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód H. K. pracował u strony pozwanej, po zmianach prawnych, (...) sp. z o.o. w G. na stanowisku konserwatora w Zespole (...) w S.. Był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 lipca 2011 r.

Oprócz powoda obowiązki konserwatorów wykonywali A. D., J. P.

i H. S.. Faktycznie wszyscy wykonywali różne prace porządkowe, m.in. kosili trawniki. Zajmowali oni pomieszczenie socjalne w domku letnim. W pomieszczeniu tym były szafki pracowników, 2 zlewozmywaki, regały metalowe. Pracownicy sprząтали to pomieszczenie raz w tygodniu, w piątek. W czasie pracy, co najmniej raz w tygodniu do konserwatorów przychodził W. T. celem wydania im dyspozycji, nigdy nie zwracał uwagi pracownikom na nieporządek.

Równocześnie Sąd ustalił, że w pomieszczeniu używanym przez konserwatorów na zlewozmywaku stała butelka po wódce, w której znajdowało się mydło w płynie, a kieliszek służył do odmierzania środków chemicznych. Ponadto w korytarzu w worku przechowywane były zgniecione puszki po piwie, które za zgodą przełożonego, zbierał z terenu parku konserwator H. S..

Sąd Rejonowy ustalił też, że w dniu 29 sierpnia 2012 r. w godzinach od 20.30 do 9.30 dnia następnego komisja pracodawcy złożona z prezesa - D. B., pełnomocnika ds. organizacyjno-technicznych - W. T. i kierownika D. Kadr i Płac - Ł. K. przeprowadziła kontrolę pomieszczeń socjalnych, magazynów i garaży użytkowanych przez konserwatorów. Kontrolę przeprowadzono pod kątem utrzymania czystości, prawidłowego rozmieszczenia narzędzi pracy (kosiarek, traktorów), ich zabezpieczenia. Z kontroli sporządzono protokół, w którym wpisano, iż w pomieszczeniu socjalnym stwierdzono bałagan i brud: były tam kieliszki do wódki, puszki po piwie, nieoznaczone środki chemiczne oraz brudne, porozrzucone ubrania i narzędzia. Kontrolę tę prowadzono pod nieobecność pracowników, żaden z konserwatorów nie był też o niej powiadomiony.

W dniu 30 sierpnia 2012 r. powód po przyjeździe do pracy na godz. 7.00 stwierdził w swojej szafce wylamany zamek. Okazało się też, że inne szafki miały naruszone drzwi, z szafki J. P. wyrzucono na podłogę przechowywane tam papiery i ubrania. Powód fakt włamania do szafek zgłosił swojemu kierownikowi W. T., od którego dowiedział się, że w nocy była kontrola pomieszczeń i wtedy otwarto te szafki. Poleciał też powodowi, aby był cicho „bo prezes chodził i przeprowadzał kontrolę”.

Ponadto Sąd ustalił, że powód od 3 września 2012 r. przebywał na zwolnieniu chorobowym, w dniu 17 września 2012 r. za pośrednictwem poczty otrzymał od pozwanego pismo z dnia 14 września 2012 r. o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę podano naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 100 § 2 pkt 2,-4 i 6 k.p., a w szczególności nie dbanie o dobro zakładu pracy, nie chronienie jego mienia, nie wykonywanie poleceń służbowych, nie przestrzeganie zasad współżycia społecznego w miejscu pracy, nie przestrzeganie przepisów bhp. Dodatkowo pozwany odwołał się do wyników kontroli pomieszczeń socjalnych, którą przeprowadzono w dniach 29-30 sierpnia 2012 r., a która wykazała poważne nieprawidłowości. Powód mimo wezwania do uprzątnięcia pomieszczenia, nie wykonał tego. Potwierdzeniem stwierdzonego bałaganu miały być zdjęcia, do wglądu przez powoda, po uprzedni umówieniu się.

Dokonując tych ustaleń Sąd powołał się na dowody zaoferowane przez strony, głównie w postaci zeznań świadków oraz powoda. Ponadto Sąd uwzględnił dowody z dokumentów, których prawdziwość nie została zakwestionowana.

Uwzględniając w całości zeznania świadków: A. D., J. P., H. S., B. K. i E. S. Sąd przyjął, że są one wewnętrznie spójne i logiczne, korespondują z dokumentami. Potwierdzają je też zeznania powoda.

Zeznania świadka K. M. okazały się nieistotne dla rozpoznania sprawy, natomiast zeznania świadka B. S. Sąd uznał za odosobnione, nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Nie bez wpływu na ich ocenę pozostawał też fakt, iż świadek pracuje na rzecz pozwanego, wykonując swoje obowiązki w B.. Z kolei zeznania świadków Ł. K. i W. T. Sąd podzielił jedynie w części odnoszącej się do faktu przeprowadzenia kontroli. W pozostałym zakresie zeznania te, a w szczególności to, iż nikt się nie włamał do szafek pracowników są niewiarygodne. Świadek W. T. sam przyznał powodowi, że to on otworzył szafki. Sąd uznał, że gdyby było inaczej, to wobec zgłoszenia powoda najprawdopodobniej wezwano by policję.

Odnosząc się do dokumentacji fotograficznej Sąd uznał, że została ona sporządzona na potrzeby postępowania sądowego. Nie została ona udostępniona pracownikom, mimo że powód domagał się jej okazania. Także godziny nocne przeprowadzenia kontroli pod nieobecność pracowników budzą wiele zastrzeżeń.

Zeznaniom powoda Sąd Rejonowy dał wiarę w całości uznając, że są one szczere i spójne z wiarygodnym materiałem dowodowym, zebrany w sprawie.

Na podstawie tak zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy przyjął, żeroszczenie powoda jest w pełni uzasadnione.

Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 52 § 1 k.p. wskazał, że pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Z przepisu tego wynikają dwie przesłanki dopuszczalności rozwiązania umowy o pracę: naruszenie podstawowego obowiązku i powaga tego naruszenia, rozumiane jako znaczny stopień winy pracownika. Ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych zachodzi jedynie wówczas, gdy mamy do czynienia z winą umyślną lub z winą nieumyślną w postaci rażącego niedbalstwa.

Oceniając roszczenie powoda Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż wbrew sugestiom strony pozwanej, nie pełnił on funkcji brygadzysty, nie wynika to z zakresu jego obowiązków. To, że czasami powód przekazywał pozostałym konserwatorom polecenia kierownika W. T. nie może świadczyć o pełnieniu takiej funkcji.

W ocenie Sądu za to, że w pomieszczeniu socjalnym nie było wzorowego porządku nie można w całości obciążać powoda. Okazało się, że konserwatorzy raz w tygodniu sprząтали pomieszczenie socjalne, kierownik W. T. nie miał zastrzeżeń do ewentualnego nieporządku, chociaż co najmniej dwa razy w tygodniu był w tym pomieszczeniu. Już z tego względu trudno przyjąć, aby postępowanie powoda było nacechowane złą wolą.

W tej sytuacji zastosowanie przez pozwanego rozwiązania umowy w trybie dyscyplinarnej okazało się niewspółmiernie rażące do zaistniałej sytuacji. Sąd pierwszej instancji przyjął, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. jest nadzwyczajnym sposobem rozwiązania stosunku pracy i powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością.

Ponadto dyscyplinarne rozwiązanie umowy o pracę zgodnie z art. 30 § 4 k.p. jako oświadczenie woli pracodawcy powinno zawierać przyczynę uzasadniającą to rozwiązanie. Wskazanie w pisemnym oświadczeniu pracodawcy przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę przesądza o tym, że spór przed organami orzekającymi toczy się tylko

w granicach zarzutu zawartego w pisemnym oświadczeniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1980 r., sygn. akt I PRN 86/80).

W rozpoznawanej sprawie przyczyny rozwiązania umowy o pracę zawarte w oświadczeniu pozwanego z dnia 14 września 2012 r. nie znalazły potwierdzenie w zebrany materiał dowodowy. Dopiero w toku postępowania strona pozwana przedstawiła dokumentację fotograficzną, którą Sąd uznał za sporządzoną na użytek niniejszego postępowania.

W tym aspekcie zachowaniu powoda H. K. nie można, w ocenie Sądu pierwszej instancji, przypisać znacznego nasilenia złej woli, co jest warunkiem rozwiązania umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem uznanie danego zachowania pracownika za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych wymaga wykazania znacznego stopnia winy pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1999 r., sygn. akt I PKN 169/99).

W rezultacie Sąd uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zachowanie powoda nie może być oceniane jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Zgodnie z art. 56 § 1 k.p. pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy albo o odszkodowanie.

Powód H. K. dochodził odszkodowania, które Sąd uwzględnił wraz z ustawowymi odsetkami od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej.

Wydane rozstrzygnięcie Sąd oparł na przepisach art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p.

O kosztach postępowania Sąd orzekła na podstawie art. 98 k.p.c. w związku § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy) obciążył pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana (...)

Sp. z o.o. w G., zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów postępowania - art. 397 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 214 § 1 k.p.c., art. 214¹ k.p.c. to jest nieważność postępowania będącą następstwem naruszenia prawa strony pozwanej do obrony.

W oparciu o ten zarzut wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że do naruszenia prawa pozwanego do obrony przed Sądem Rejonowym w Jarosławiu doszło na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r., na której Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego z dnia 16 lutego 2015 r. o odroczenie wyznaczonej na ten dzień rozprawy z powodu choroby prezesa zarządu D. B.. Na uzasadnienie tego wniosku do pisma załączono potwierdzoną za zgodność z oryginałem kopię zaświadczenia lekarskiego, potwierdzającego niezdolność do pracy D. B. w okresie od 10 lutego 2015 r. do 5 marca 2015 r. Odpis pisma został też doręczony pełnomocnikowi powoda.

Pomimo przesłanki z art. 214 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku o odroczenie rozprawy, dowód z zeznań prezesa zarządu strony pozwanej postanowił pominąć i zamknął rozprawę, wyznaczając termin publikacji wyroku na dzień 19 marca 2015 r. Podjęcie tych decyzji procesowych przez Sąd pierwszej instancji naruszyło prawa pozwanego do obrony skutkujące nieważnością postępowania.

Na potwierdzenie prezentowanego stanowiska pozwany odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, z którego wynika, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw

w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez Sąd przepisom postępowania strona wbrew swej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt I CZ 107/14 i z dnia 15 lipca 2010 r. sygn. IV CSK 84/10). Ponadto zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. jedynymi przyczynami odroczenia rozprawy może być nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo nieobecność strony wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną Sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Do takich przeszkód zaliczane jest niestawiennictwo strony na rozprawie

z powodu choroby, usprawiedliwione złożeniem zaświadczenia lekarskiego. Zgodnie zaś

z art. 214¹ § 1 k.p.c. wprowadzono szczególne wymagania co do tego dokumentu stanowiąc, że musi ono być wydany przez lekarza sądowego. Wniosek o odroczenie rozprawy usprawiedliwiony takim zaświadczeniem może być skuteczny w wypadku, gdy strona reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika, ale przed Sądem mają być podjęte czynności procesowe z jej udziałem. Nie oznacza to jednak, że niezbędnym warunkiem uznania przez Sąd nieobecności strony na rozprawie z powodu choroby za usprawiedliwioną jest złożenie takiego zaświadczenia równocześnie z wnioskiem o odroczenie rozprawy. Uprawdopodobnienie przez stronę faktu choroby uniemożliwiającej jej stawienie się do Sądu wystawione przez lekarza niebędącego lekarzem sądowym powinno stanowić przyczynę odroczenia rozprawy. W takim przypadku Sąd winien wezwać stronę do przedstawienia stosownego zaświadczenia. Dodatkowo w orzecznictwie podkreśla się, że Sąd może zamknąć rozprawę zobowiązując stronę do przedstawienia zaświadczenia od lekarza sądowego

i przeprowadzić dowód z tego dokumentu stosownie do art. 224 § 2 k.p.c.

Odnosząc to do rozpoznawanej sprawy pełnomocnik pozwanego naprowadził, że do pisma z dnia 16 lutego 2015 r. załączył zaświadczenie lekarskie potwierdzające niezdolność do pracy prezesa pozwanej spółki w okresie od 10 lutego do 5 marca 2015 r. Na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r. przed Sądem Rejonowym w Jarosławiu zaplanowano przesłuchanie w charakterze strony prezesa jednoosobowego zarządu pozwanej spółki. Mimo usprawiedliwienia nieobecności pozwanego Sąd rozprawy nie odroczył i nie wezwał pełnomocnika do przedłożenia zaświadczenia od lekarza sądowego. Ponadto Sąd Rejonowy nie usunął przyczyn nieważności postępowania wywołanych naruszeniem prawa do obrony pozwanego, pomimo że w piśmie z dnia 13 marca 2015 r. pełnomocnik wnioskował do Sądu o usunięcie przyczyn nieważności oraz doręczył zaświadczenie lekarza sądowego z dnia 12 lutego 2015 r. nr 31/2015 r. Dodatkowo wskazał, że Sąd w pisemnym uzasadnieniu wyroku nie przedstawił przyczyn dla których podjął opisane decyzje procesowe, co do pominięcia dowodu z przesłuchania pozwanego oraz nie uwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy.

W ocenie strony pozwanej zamknięcie rozprawy bez przesłuchania pozwanego w sytuacji niestawiennictwa usprawiedliwionego uprawdopodobnioną chorobą naruszyło, w świetle art. 379 pkt 5 k.p.c., prawo pozwanego do obrony, prowadząc do nieważności postępowania.

Pełnomocnik powoda na rozprawie apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Przemyślu

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej zarzucająca wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego i nieważność postępowania okazała się uzasadniona, co spowodowało uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Jarosławiu IV Wydziału Pracy, zniesienie postępowania przed tym Sądem w części dotyczącej rozprawy z dnia 5 marca 2015 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

Złożonej apelacji nie dyskredytuje błąd pisarski w oznaczeniu przepisu, który uzasadnia stwierdzenie nieważności postępowania. W opisie zarzutu apelacyjnego pełnomocnik strony pozwanej powołał się na art. 397 pkt 5 k.p.c.,

niemniej w uzasadnieniu oraz w konkluzji apelacji przywołuje właściwy opis zgłoszonego zarzutu oraz wskazuje prawidłowe oznaczenie przepisu tj. art. 379 pkt 5 k.p.c.

Zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c. w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Nieważność postępowania, w myśl art. 379 pkt 5 k.p.c., zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Z utrwalonego orzecznictwa wynika, że przesłanka nieważności postępowania wskazana w tym przepisie zachodzi, gdy w wyniku wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej strona nie mogła brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowicie faktyczne pozbawienie możliwości obrony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r. IV CZ 113/14).

Analizując, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania trzeba w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu zaś ocenić, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw

w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, LEX 4243315).

Odnosząc to do rozstrzyganej sprawy należy przypomnieć, że już zarządzeniem o wyznaczeniu pierwszej rozprawy z dnia 2 stycznia 2013 r. wzywano przedstawiciela strony pozwanej do stawienia się osobiście celem przesłuchania. Natomiast od daty zarządzenia z dnia 30 maja 2014 r. przedmiotem postępowania dowodowego na rozprawie miało być wyłącznie przesłuchanie stron. W związku z odroczeniem rozprawy wyznaczonej na dzień 7 sierpnia 2014 r. oraz odwołaniem rozprawy z dnia 30 października 2014 r., ponowiono wezwanie dla przedstawiciela strony pozwanej na kolejny termin. Na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 r. prezes pozwanej spółki nie stawiał się. Jego pełnomocnik w dniu 28 stycznia 2015 r. (za pośrednictwem faxu) złożył wniosek o usprawiedliwienie nieobecności pozwanego wraz z wnioskiem o odroczenie rozprawy. W uzasadnieniu wskazał, że strona pozwana nie otrzymała stosownego wezwania (w aktach sprawy zalega awizowana przesyłka k. 169). Ponadto odwołał się do sytuacji rodzinnej prezesa pozwanej spółki (śmierci matki w dniu 16 stycznia 2015 r.).

Sąd Rejonowy w Jarosławiu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 r. kontynuował postępowanie dowodowe i przesłuchał powoda, następnie celem wezwania do przesłuchania za stronę pozwaną D. B. rozprawę odroczył na 5 marca 2015 r.

Przed tym terminem, w dniu 20 lutego 2015 r., do Sądu wpłynęło pismo pełnomocnika strony pozwanej z wnioskiem o kolejne odroczenie rozprawy z uwagi na niemożność stawiennictwa D. B.. Wskazał, że ze względów zdrowotnych (głęboki stan depresyjny z powodu śmierci matki) nie jest on w stanie stawić się w Sądzie. W załączeniu przedstawił zaświadczenie lekarskie z dnia 10 lutego 2015 r. (na druku (...)), potwierdzające chorobę D. B. i jego niezdolność do pracy od 10 lutego do 5 marca 2015 r. (k. 182-183).

Sąd Rejonowy w Jarosławiu w dniu 5 marca 2015 r. nie uwzględnił wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy, kontynuował ją, stwierdził przeprowadzenie dowodów w sprawie, udzielił głosu pełnomocnikowi powoda, zamknął rozprawę i odroczył ogłoszenie wyroku na dzień 19 marca 2015 r. Następnie w tym terminie w obecności powoda ogłosił zaskarżony wyrok.

Przy czym Sąd Okręgowy ustalił, że w aktach sprawy, przed protokołem z ogłoszenia wyroku, zalega kserokopia korespondencji pełnomocnika strony pozwanej z dnia 13 marca 2015 r., bez prezentaty Sądu oraz jakiegokolwiek informacji, kiedy i w jaki sposób ta korespondencja została dołączona do akt. Dokumenty te obejmują wniosek pełnomocnika strony pozwanej o reasumpcję, w trybie art. 359 § 1 k.p.c., postanowień wydanych na rozprawie w dniu 5 marca 2015 r. w przedmiocie oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy oraz zamknięcia rozprawy. Ponadto wniósł

on o otwarcie zamkniętej rozprawy celem ponownego wezwania D. B. i umożliwienia mu złożenia zeznań. Do wniosku dołączono m.in. Zaświadczenie nr (...) z dnia 12 lutego 2015 r. wydane przez lekarza sądowego, w którym stwierdzono, że z powodu choroby (leczenia w (...)) przewidywany termin zdolności do stawienia się D. B. na wezwanie będzie możliwy po 5 marca 2015 r. Zaświadczenie to wydano w związku z wezwaniem Sądu Rejonowego Wrocław-Fabryczna we W. do sprawy sygn. akt V GC 1696/14 oraz wezwań Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach sygn. akt V K 67/10 i IV K 26/12, Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej sygn. akt III K 26/12 oraz Prokuratury Okręgowej w Bielsku-Białej sygn. akt V Ds. 30/13.

W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik strony pozwanej wskazał na naruszenie przez Sąd Rejonowy zasad wynikających z art. 214 k.p.c. Obecne wnioski złożył zaś celem konwalidacji postępowania sądowego.(k. 190-195).

W pisemnym uzasadnieniu wyroku, sporządzonym na wniosek strony pozwanej, Sąd w żaden sposób nie odniósł się do tej korespondencji, nie uzasadnił też swojej decyzji o pominięciu wniosku o odroczenie ostatniej rozprawy, ani nie wskazał przyczyn dla których nie przeprowadził dowodu z przesłuchania przedstawiciela strony pozwanej.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Okręgowy w Przemyślu uznał, że zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Jarosławiu z dnia 19 marca 2015 r. został wydany po zamknięciu rozprawy w dniu 5 marca 2015 r. w warunkach nieważności postępowania.

Zgodnie z art. 214 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli nieobecność strony jest wywołana m.in. znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyczyć. Usprawiedliwienie nieobecności z powodu choroby strony - w myśl art. 214¹ § 1 k.p.c. - wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego. Przepis ten wprowadził szczególne wymagania, jakie muszą być spełnione m.in. przez strony, aby ich - spowodowane chorobą - niestawiennictwo na wezwanie lub zawiadomienie sądu zostało usprawiedliwione. Konieczne jest przedstawienie zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się, wystawionego przez lekarza sądowego.

Jak wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r. V CSK 302/10 LEX nr 786399 wykazanie w sposób określony w art. 214¹ § 1 k.p.c., że stan zdrowia uniemożliwia stawiennictwo, nie oznacza, że stosowne zaświadczenie musi być załączone do wniosku o odroczenie rozprawy, chociaż jego przedłożenie na tym etapie byłoby pożądane. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w których uzyskanie zaświadczenia z wyprzedzeniem nie będzie możliwe (czy to z uwagi na nagłość choroby, czy z powodu organizacji przyjęć lekarza sądowego, który wystawia zaświadczenia w miejscach, dniach i godzinach ustalonych na podstawie umowy o wykonywanie czynności lekarza sądowego - art. 12 ust. 1 ustawy o lekarzu sądowym), niemniej zostanie wystawione i przedłożone sądowi w terminie późniejszym.

Równocześnie zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, nieobecność strony na rozprawie z powodu choroby, potwierdzonej właściwym zaświadczeniem lekarskim i uniemożliwiającej stawienie się w sądzie, pociąga za sobą konieczność odroczenia rozprawy, zwłaszcza jeżeli strona nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a rozprawa, w której nie może wziąć udziału, jest jedyną rozprawą w sprawie albo bezpośrednio poprzedzającą wydanie wyroku. Wydanie w takiej sytuacji orzeczenia powoduje nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 321/11, Lex nr 1168533, z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07).

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzenie rozprawy w dniu 5 marca 2015 r., poprzedzającej wydanie niekorzystnego dla strony pozwanej wyroku, mimo wiedzy Sądu pierwszej instancji o chorobie przedstawiciela pozwanej spółki – prezesa jednoosobowego zarządu, spowodowało nieważności postępowania na skutek pozbawienia go możliwości obrony swych praw.

Składając wniosek o odroczenie rozprawy pełnomocnik strony pozwanej w dniu 20 lutego 2015 r. przedłożył wprawdzie tylko zwolnienie lekarskie swego mocodawcy, jednak z uwagi na odroczenie ogłoszenia wyroku nie było żadnych przeszkód do wyjaśnienia tej kwestii i ewentualnego wezwania pełnomocnika strony pozwanej do uzupełnienia wniosku poprzez dołączenie stosownego zaświadczenia od lekarza sądowego. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 10 marca 2011 r. V CSK 302/10 - zaświadczenie lekarza sądowego (art. 214¹ § 1 k.p.c.) stanowi dokument, który może być poddany ocenie po zamknięciu rozprawy (art. 224 § 2 k.p.c.).

Z przebiegu dalszego postępowania wynika, że rozstrzygnięcie powstałego zagadnienia możliwe było, wobec wniosku pełnomocnika strony pozwanej z dnia 13 marca 2015 r. i dołączonego do niego zaświadczenia od lekarza sądowego z dnia 12 lutego 2015 r., jeszcze przed ogłoszeniem wyroku w tzw. terminie publikacyjnym. Wydaje się też, że nie było żadnych przeszkód, aby Sąd jednoznacznie zweryfikował te informacje.

Wadliwość działania Sądu pierwszej instancji nie tłumaczy to, że pełnomocnik strony pozwanej winien znać sposoby usprawiedliwiania nieobecności i wiedzieć o konieczności złożenia zaświadczenia od lekarza sądowego, ewentualnie wyjaśnić dlaczego wcześniej tj. przed 5 marca 2015 r. nie dołączył zaświadczenia, skoro pozwany dysponował takim dokumentem już od 12 lutego 2015 r.

Należy też zauważyć, że dowód z przesłuchania stron, zgodnie z art. 299 k.p.c. nie jest obligatoryjny. Sąd nie ma obowiązku jego przeprowadzania, chyba że dotychczasowe postępowanie dowodowe nie doprowadziło do jednoznacznego wyjaśnienia stanu faktycznego. Taki wniosek został złożony przez stronę pozwaną, jednak z przebiegu postępowania wynika, że były trudności z jego przeprowadzeniem. W tej sytuacji Sąd mógł zastosować rozwiązanie z art. 242 k.p.c., pozwalające Sądowi oznaczyć, jeżeli postępowanie dowodowe napotyka przeszkody o nieokreślonym czasie trwania, termin po którego upływie dowód może być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu.

Natomiast ani na rozprawie, ani też w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd nie wskazał przyczyn odstąpienia od przesłuchania drugiej strony procesu.

Ponadto zamknięcie rozprawy w dniu 5 marca 2015 r. pozbawiło stronę pozwaną przewidzianego w art. 224 § 1 k.p.c. prawa do przedstawienia ostatecznego stanowiska w sprawie, uniemożliwiło jej też zwrócenie na podstawie art. 162 k.p.c. uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania przez wpisanie zastrzeżenia do protokołu, niezbędne w zasadzie do zachowania prawa do powołania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania.

W tej sytuacji należy przyjąć, że odmowa odroczenia rozprawy w dniu 5 marca 2015 r. była nieuzasadniona, jej zamknięcie i następnie wydanie w dniu 19 marca 2015 r. wyroku uzasadnia zarzut pozwanego, że został on pozbawiony możliwości obrony, co zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. doprowadziło do nieważności postępowania.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 2 k.p.c. zniósł postępowanie obejmujące rozprawę z 5 marca 2015 r. i uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu w Jarosławiu do ponownego rozpoznania. Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy pozostawił temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.